

POSTANOWIENIE Z DNIA 21 LIPCA 2011 R.,  
I KZP 9/11

Okres wykonywania środka zabezpieczającego, o którym mowa w art. 96 § 1 k.k. jest niezależny od wymierzonej sprawcy kary pozbawienia wolności, a jego ramy czasowe wyznacza art. 96 § 3 k.k.

*Przewodniczący: sędzia SN J. Szewczyk.*

*Sędziowie SN: M. Laskowski, D. Świecki (sprawozdawca).*

*Prokurator Prokuratury Generalnej: A. Herzog.*

Sąd Najwyższy w sprawie Jerzego B., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 21 lipca 2011 r., przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w. postanowieniem Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 18 maja 2011 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy okres pobytu skazanego w zamkniętym zakładzie leczenia odwykowego (art. 96 k.k.) może być dłuższy aniżeli wymierzona kara pozbawienia wolności i winien on wynosić od 3 miesięcy do 2 lat. Czy czas wykonywania środka zabezpieczającego jest niezależny od wysokości orzeczonej kary pozbawienia wolności, a o zwolnieniu z internacji decydują wyłącznie wyniki leczenia?”

postanowił odmówić podjęcia uchwały.

## UZASADNIENIE

Przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne wyłoniło się w następującej sytuacji procesowej.

Sąd Okręgowy w Ś. na posiedzeniu w dniu 18 maja 2011 r. postanowił odroczyć rozpoznanie sprawy i na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w. przekazać do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, którego treść zamieszczona została w części dyspozytywnej niniejszego postanowienia. W uzasadnieniu swojego stanowiska Sąd Okręgowy w Ś. wskazał, że postanowieniem z dnia 31 marca 2011 r. Sąd Rejonowy w Z. w oparciu o treść art. 204 k.k.w. nakazał dalsze stosowanie środka zabezpieczającego wobec Jerzego B., orzeczonego na mocy art. 96 k.k. W zażaleniu na to postanowienie obrońca skazanego zarzucił, że okres internacji jest już dłuższy od wymierzonej skazanemu kary pozbawienia wolności i wniósł o uchylenie środka zabezpieczającego. Sąd Okręgowy w Ś. podniósł, że w tej kwestii w piśmiennictwie przedstawiono dwa rozbieżne stanowiska. Pierwsze, że w wypadku umieszczenia sprawcy w zamkniętym zakładzie leczenia odwykowego, pobyt nie może przekroczyć 2 lat, a zarazem nie może być krótszy niż 3 miesiące i jest wyłącznie zależny od wyników leczenia. Drugie, że okres pobytu skazanego w zamkniętym zakładzie leczenia odwykowego nie może być dłuższy niż wymierzona kara pozbawienia wolności, ale nie krótszy niż 3 miesiące. Sąd Okręgowy w Ś. ustosunkowując się do tych poglądów przedstawił ich ocenę i stwierdził, że zasadny jest pierwszy pogląd, jednakże wobec możliwej różnej interpretacji art. 96 k.k., konieczna jest zasadnicza wykładnia ustawy w tym przedmiocie.

W pisemnym stanowisku prokurator Prokuratury Generalnej wniósł o odmowę podjęcia uchwały podnosząc, że treść uzasadnienia pytania praw-

nego wyraźnie wskazuje, iż Sąd Okręgowy w Ś. posiada własne zdanie w kwestii przez siebie sformułowanej, wynikające z szeroko przedstawionych argumentów opartych na różnych instrumentach wykładni. Dlatego też, skoro Sąd Okręgowy w Ś. jednoznacznie opowiada się za stanowiskiem, że okres wykonywania środka zabezpieczającego orzeczonego na podstawie art. 96 k.k. jest niezależny od wymierzonej kary pozbawienia wolności, to pytanie zadane Sądowi Najwyższemu ma na celu jedynie upewnienie się co do słuszności swojego stanowiska. Zdaniem prokuratora, sam ten fakt uzasadnia odmowę udzielenia odpowiedzi na zadane pytanie prawne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek prokuratora o odmowę podjęcia uchwały – z przyczyn w nim wskazanych – jest w pełni zasadny. W orzecznictwie i doktrynie wskazuje się, że wystąpienie przez sąd odwoławczy z pytaniem prawnym może nastąpić m.in. tylko wówczas, gdy zachodzą wątpliwości tego sądu co do wykładni prawa, których samodzielnie nie potrafi wyjaśnić. Natomiast gdy sąd odwoławczy posiada własny pogląd na przedstawione zagadnienie prawne, to w takiej sytuacji zadane pytanie nie zmierza do wyjaśnienia wątpliwości co do wykładni prawa, a jedynie do uzyskania swoistej akceptacji Sądu Najwyższego dla własnego stanowiska (por. m. in. uzasadnienia postanowień SN z dnia: 17 października 1996 r., I KZP 24/96, OSNKW 1997, z. 1 – 2, poz. 7; 29 czerwca 2010 r., I KZP 6/10, OSNKW 2010, z. 8, poz. 65; R. A. Stefański: Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001, s. 264 – 299 i 352 – 371).

Tak jest w niniejszej sprawie, skoro Sąd zadający pytanie posiada własny pogląd. Zważywszy jednak na wagę i znaczenie dla praktyki przedstawionego zagadnienia, a także rozbieżności w piśmiennictwie co do proponowanych rozwiązań, konieczne jest przedstawienie kilku zasadniczych uwag.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że wynik wykładni językowej art. 96 § 1 – 4 k.k. prowadzi do stwierdzenia, że skoro ustawodawca nie zawarł w jego treści dodatkowego ograniczenia odnośnie do czasu pobytu skazanego w zamkniętym zakładzie leczenia odwykowego, to jest on niezależny od wymierzonej kary pozbawienia wolności. Jedynie określone zostały ramy czasowe tego pobytu przez wskazanie, że nie może on trwać krócej niż 3 miesiące i dłużej niż 2 lata.

W doktrynie i orzecznictwie dominuje pogląd, że prymat wykładni językowej w procesie wykładni prawa oznacza tylko, że tę wykładnię stosuje się w pierwszej kolejności. Jednakże należy przeprowadzić ją także przez pozostałe typy wykładni (tj. wykładnię systemową, funkcjonalną, a niekiedy historyczną) i to niezależnie od tego, czy uzyskano już jednoznaczność interpretowanych zwrotów, gdyż bez należytych rozważań nad sensem umiejscowienia przepisu oraz wnikliwej refleksji nad celem jego wprowadzenia nie można stwierdzić, czy nie zachodzą ważne racje prawne, społeczne lub moralne przemawiające za odstępieniem od wykładni gramatycznej (por. P. Hofmański, S. Zabłocki, *Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych*, Warszawa 2006, s. 234; M. Zieliński: *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*, Warszawa 2002, s. 225 i n.; wyrok SN z dnia 19 listopada 2008 r., V KK 74/08, OSNKW 2009, z. 3, poz. 21). Dlatego też przedstawiony wynik wykładni językowej trzeba poddać dalszemu procesowi weryfikacji.

Wykładnia systemowa wewnętrzna wskazuje, że zamieszczone w Rozdziale X Kodeksu karnego środki zabezpieczające związane z umieszczeniem sprawcy w zakładzie zamkniętym mają charakter nieoznaczony – art. 94 § 1 i 2 k.k. i art. 95a § 1 i 3 k.k. albo względnie oznaczony – art. 96 § 1 i 3 k.k. W wypadku zastosowania środka zabezpieczającego z art. 95a k.k., który jest orzekany obok kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia, zwraca uwagę fakt, że ustawodawca nakazuje jego wykona-

nie po odbyciu kary i nie limituje czasu jego trwania. Zważywszy, że ten środek zabezpieczający jest wykonywany po odbyciu kary pozbawienia wolności, to nie można zaliczyć go na jej poczet, a więc nie jest w ogóle zależny od wymiaru tej kary. Na przykładzie tego środka zabezpieczającego widać, że ustawodawca nie wiąże czasu trwania środków zabezpieczających orzekanych obok kary pozbawienia wolności z wymiarem tej kary, tylko uzależnia okres ich wykonywania od wyników leczenia.

Wykładnia systemowa zewnętrzna pozwala natomiast na odwołanie się do regulacji zawartej w art. 71 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.). Przepis ten przewiduje, że w razie skazania osoby uzależnionej za przestępstwo pozostające w związku z używaniem środka odurzającego lub substancji psychotropowej, na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, sąd może orzec umieszczenie sprawcy przed wykonaniem kary w odpowiednim zakładzie opieki zdrowotnej; czasu pobytu w takim zakładzie nie określa się z góry, nie może on jednak być dłuższy niż 2 lata, a o zwolnieniu rozstrzyga sąd na podstawie wyników leczenia lub rehabilitacji. Należy więc stwierdzić, że ustawodawca nie wprowadził tu również ograniczenia czasu pobytu w zakładzie leczniczym w postaci wysokości orzeczonej kary pozbawienia wolności, gdyż kryterium decydującym są postępy w leczeniu.

Wykładnia funkcjonalna art. 96 k.k. pozwala odwołać się do *ratio legis* wprowadzenia analizowanej regulacji prawnej. Przede wszystkim trzeba zauważyć, że z uzasadnienia rządowego projektu Kodeksu karnego z 1997 r. nie wynika, aby intencją projektodawców było limitowanie okresu pobytu w zamkniętym zakładzie leczenia odwykowego wysokością wymierzonej kary pozbawienia wolności. Stwierdzono bowiem wyraźnie, że „o zwolnieniu z zakładu rozstrzyga sąd na podstawie wyników leczenia”. Wskazano tam także, że czas pobytu nie może trwać krócej niż 3 miesiące, albowiem jest

to w zasadzie okres wymagany do przeprowadzenia odtrucia organizmu [por. Uzasadnienie rządowego projektu nowego kodeksu karnego (w:) Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami, Warszawa 1997 r., s. 170]. Natomiast górna granica określona została na 2 lata, gdyż – jak wyjaśniono w doktrynie – jest optymalna dla osiągnięcia neutralizacji uzależnienia od alkoholu lub innych środków odurzających. W związku z tym wyrażono pogląd, że nadrzędnym celem stosowania tego środka zabezpieczającego jest wyleczenie skazanego z jego uzależnienia od alkoholu lub innego środka odurzającego, gdyż dopiero to daje gwarancję, że sprawca nie popełni więcej podobnego przestępstwa [por. K. Buchała (w:) K. Buchała, A. Zoll: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, t. I, Warszawa 2000, s. 581 – 583]. Takie założenie koresponduje z rozwiązaniem przyjętym w Kodeksie karnym wykonawczym, gdyż zgodnie z art. 202, sprawcę, wobec którego wykonywany jest środek zabezpieczający, obejmuje się odpowiednim postępowaniem leczniczym, którego celem jest poprawa stanu jego zdrowia, w stopniu umożliwiającym powrót do życia w społeczeństwie i dalsze leczenie w warunkach poza zakładem.

Trzeba również wskazać, że zgodnie z art. 203 § 1 k.k.w. i art. 204 k.k.w. czas pobytu w zamkniętym zakładzie leczenia odwykowego zależy od postępów w leczeniu, którego przebieg monitoruje sąd, gdyż kierownik zakładu zamkniętego, w którym wykonuje się środek zabezpieczający, nie rzadziej niż co 6 miesięcy przesyła do sądu opinię o stanie zdrowia sprawcy i postępach w leczeniu lub terapii, a sąd nie rzadziej niż co 6 miesięcy orzeka w przedmiocie dalszego stosowania tego środka. Jest to rozwiązanie zsynchronizowane z bezterminowym orzekaniem tego środka zabezpieczającego, którego wykonywanie zależy od wyników leczenia, a więc nie powinno być ograniczone wymiarem kary pozbawienia wolności.

W tym zakresie nie można podzielić wyrażonej w piśmiennictwie obawy, że przyjęcie takiego poglądu stwarzałoby sytuację, kiedy o przedłu-

żeniu izolacji sprawcy ponad wymiar orzeczonej kary pozbawienia wolności, decydowałby nie sąd, a opinia kierownictwa zakładu leczenia odwykowego [por. N. Kłaczyńska (w:) Giezek (red.): Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz J., Warszawa 2007, s. 629 – 630]. Pomija się bowiem, że sąd nie jest związany opinią kierownika zakładu zamkniętego, gdyż zgodnie z art. 204 *in fine* k.k.w., w razie potrzeby zasięga opinii dodatkowych biegłych, a nadto, iż przy orzekaniu w przedmiocie dalszego stosowania środka zabezpieczającego należy kierować się dyrektywą z art. 93 k.k. Wynika z niej, że sąd powinien orzec o zwolnieniu z zakładu zamkniętego wówczas, gdy dalszy pobyt sprawcy nie jest niezbędnym, aby zapobiec popełnieniu przez niego przestępstwa związanego z uzależnieniem od alkoholu lub innego środka odurzającego (por. S. Lelental: Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Warszawa 2010, s. 814).

Wykładnia funkcjonalna art. 96 k.k. wskazuje więc, że względy lecznicze związane z koniecznością poddania sprawcy skutecznemu leczeniu odwykowemu są wiodące, co przemawia przeciwko limitowaniu czasu trwania tego środka zabezpieczającego wysokością wymierzonej kary pozbawienia wolności. Tak też zakłada sam ustawodawca, skoro dolną granicę czasu pobytu w zamkniętym zakładzie leczenia odwykowego określił na 3 miesiące, choć kara pozbawienia wolności może zostać wymierzona za niektóre przestępstwa w niższym wymiarze. Wówczas, czas wykonywania orzeczonego obok tej kary środka zabezpieczającego, będzie dłuższy niż wymierzona kara.

Trzeba też zwrócić uwagę, że środek zabezpieczający umieszczenia w zamkniętym zakładzie leczenia odwykowego nie jest orzekany „zamiast” kary, ale „obok” kary pozbawienia wolności (por. W. Wróbel, A. Zoll: Polskie prawo karne. Część ogólna, Kraków 2010, s. 554). Inne zaś są cele kary, a inne orzekania środka zabezpieczającego. Gdyby więc wymiar kary pozbawienia wolności miał mieć wpływ na czas pobytu w zamkniętym zakła-

dzie leczenia odwykowego, to w sposób pośredni także taki wpływ miałyby okoliczności dotyczące wymiaru kary, choć nie mają one związku z wykonywaniem środków zabezpieczających. Ponadto, gdy leczenie nie zostało jeszcze zakończone, to konieczność jego zaprzestania z uwagi na wymiar kary pozbawienia wolności, mogłaby zniweczyć dotychczasowe efekty terapii. Dlatego też uchylenie tego środka powinno nastąpić wówczas, gdy zachodzi prognoza, że ustało wysokie prawdopodobieństwo ponownego popełnienia przez sprawcę przestępstwa w związku z uzależnieniem od alkoholu lub innego środka odurzającego [por. A. Muszyńska: Leczenie odwykowe sprawców przestępstw popełnionych w związku z uzależnieniem od alkoholu (w:) Nowa kodyfikacja prawa karnego pod red. L. Boguni, t. XVII, Wrocław 2005, s. 48].

Należy odwołać się również do wykładni historycznej przez porównanie art. 102 k.k. z 1969 r. z obecnym uregulowaniem tej instytucji. W poprzednim stanie prawnym, czas pobytu w zakładzie leczenia odwykowego także był względnie oznaczony, gdyż nie mógł być krótszy niż 6 miesięcy i dłuższy niż 2 lata, o zwolnieniu z zakładu rozstrzygał sąd na podstawie wyników leczenia. Ustawodawca nie uzależnił więc czasu wykonywania tego środka zabezpieczającego od wymiaru kary pozbawienia wolności. W orzecznictwie i doktrynie wskazywano, że decyzja sądu dotycząca okresu pobytu w zakładzie związana jest z przebiegiem procesu leczenia (por. I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter: Kodeks karny z komentarzem, Warszawa 1973, s. 348; wyrok SN z dnia 20 listopada 1978 r., IV KR 317/78, OSNPG 1979, nr 7, poz. 86).

W aktualnym stanie prawnym ustawodawca dodatkowo wprowadził zasadę, że na poczet kary sąd zalicza okres pobytu skazanego w zamkniętym zakładzie leczenia odwykowego (art. 96 § 4 k.k.). Z tego uregulowania w piśmiennictwie wyprowadza się wniosek, że pobyt w zakładzie leczniczym nie może być dłuższy niż orzeczona kara pozbawienia wolności, gdyż



w przeciwnym wypadku powstałej „nadwyżki” nie można byłoby zaliczyć na poczet tej kary [por. A. Kwieciński: Lecznicze środki zabezpieczające w polskim prawie karnym i praktyka ich wykonywania, Wrocław 2009, s. 117; P. Hofmański, L. K. Paprzycki (w:) M. Filar (red.): Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2010, s. 508 – 509; M. Kalitowski (w:) O. Górniok, S. Hoc, M. Kalitowski, S. Przyjemski, Z. Sienkiewicz, J. Szumski, L. Tyszkiewicz, A. Wąsek: Kodeks karny. Komentarz, Gdańsk 2005, s. 728 – 729; A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2007, s. 230; J. Długosz (w:) M. Królikowski i R. Zawłocki (red.): Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, t. II, Warszawa 2011, s. 874; J. Wojciechowski, Kodeks karny. Komentarz. Orzecznictwo, Warszawa 2002, s. 194; S. Lelental, *op. cit.*, s. 817; A. Chlebowska: Umieszczenie w zamkniętym zakładzie leczenia odwykowego w polskim i niemieckim prawie karnym, *Prok. i Prawo* 2011, nr 1, s. 60).

Nie jest to jednak wniosek trafny. Trzeba bowiem zauważyć, że treść art. 96 § 4 k.k. jest wynikiem uwzględnienia przez ustawodawcę krytyki kierowanej pod adresem Kodeksu karnego z 1969 r. Podnoszono wówczas, że brak możliwości zaliczenia pobytu w zakładzie leczenia odwykowego na poczet kary pozbawienia wolności, może być odczuwany przez skazanych jako podwójna, niezasłużona dolegliwość, co z kolei może mieć negatywny wpływ na ich postawę podczas prowadzonej terapii odwykowej (por. A. Kwieciński, *op. cit.*, s. 130 – 131). Dlatego też ustawodawca uznał, że skoro internacja sprawcy związana z zastosowaniem tego rodzaju środka zabezpieczającego, stanowi *de facto* pozbawienie go wolności, to jako taka powinna zostać zaliczona na poczet pozostającej do odbycia kary pozbawienia wolności. Przepis art. 96 § 4 k.k., w porównaniu z art. 102 k.k. z 1969 r., polepszył sytuację skazanych, gdyż zapobiega wydłużeniu rzeczywistego pozbawienia wolności przez odbywanie kary po wykonaniu środka zabezpieczającego. Tak więc wprowadzenie art. 96 § 4 k.k. nie było związane z ustanowieniem jednocześnie dodatkowego ograniczenia czasu pobytu ska-

zanego w zamkniętym zakładzie leczenia odwykowego. Taka intencja nie wynika też z przedstawionego uzasadnienia do projektu Kodeksu karnego z 1997 r. Gdyby bowiem ustawodawca ograniczenie rzeczywiście chciał wprowadzić, to powinien je wprost wyrazić w treści art. 96 § 3 k.k., albo w odrębnej jednostce redakcyjnej, tak jak uczynił to w art. 80 § 1 *in princ.* k.k. Dlatego też brak takiej regulacji stanowi lukę aksjologiczną. Oznacza to, że ustawodawca akceptuje sytuację, w której, w wypadku przekroczenia okresu pobytu w zamkniętym zakładzie leczenia odwykowego w stosunku do wymiaru kary pozbawienia wolności, powstała „nadwyżka” nie podlega żadnemu zaliczeniu. Nie jest to jednak sytuacja wyjątkowa, gdyż nie każde faktyczne pozbawienie wolności związane z wykonaniem środka zabezpieczającego może zostać zaliczone na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności, o czym świadczy regulacja zawarta w art. 95a k.k. Ponadto, także na podstawie art. 63 § 1 k.k., nie zawsze cały okres rzeczywistego pozbawienia wolności może zostać zaliczony na poczet orzeczonej kary.

Reasumując trzeba stwierdzić, że okres wykonywania środka zabezpieczającego, o którym mowa w art. 96 § 1 k.k., jest niezależny od wymiarzonej sprawcy kary pozbawienia wolności, a jego ramy czasowe wyznacza art. 96 § 3 k.k.

W aktualnym stanie prawnym można jedynie zalecić, aby w wypadku, gdy czas pobytu w zamkniętym zakładzie leczenia odwykowego zbliża się do wymiaru orzeczonej kary pozbawienia wolności, a nie upłynął jeszcze okres 6 miesięcy, w którym kierownik zakładu zamkniętego ma obowiązek przesłania opinii o stanie zdrowia sprawcy, sąd w oparciu o art. 203 § 2 k.k.w., żądał wcześniejszego wydania takiej opinii.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.